KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Sierpnia. — Rok 1836. Czwartek. № 212. Jutro, S. Klara.

Na przedstawienie Namiestnika w Królestwie Polskiem, Jenerała Feldmarszałka, Xcia *Warszawskiego*, w nagrodę odznaczaiącej się gorliwej służby i trudów, najłaskawiej mianowani zostali Kawalerami Cesarsko-Król: orderu Sgo Stanisława, 3 klassy, Urzędnik do szczególnych poruczeń kancellarji tegoż Namiestnika, Radca kolleg: *Eljaszewicz*, i 4tej klassy tegoż orderu, Główny Doktor szpitalu Starozakonnych w Warszawie, Doktor medyc: i chir: Ludwik *Keller*. *(Senac: Wiad:)*

W puszce będącej w biurze Kommissarza cyrkułu XIgo Policji wykonawczej, zebrano dla Instytutu moralnie zanie: dzieci zł. 169 gr. 5. Nadzorca głównego więzienia karnego przesłał zł. 5 za karę Strażnika. — Złożone przez 2ch mieszkańców wsi *Kuligowa* złp. 10 i złp. 6 gr. 20, w Urzędzie Wójta Gminy tameczne[j], tytułem wynagrodzenia które od nich wymagane nie było, iako datek przeciwny urządzeniom rządowym, tenże Wojt przesłał Redakcji Kurjera, z życzeniem aby ta kwotka do ofiar dobroczynnych dołączoną została. — (Ar. na.) Od 2ch dni, Professor *Jeger* opuścił tutejszą stolicę. Jego bytność acz krótka, zostawiła niewygasłą pamięć w znacznej części mieszkańców Warszawy, a nawet z wielu części Królestwa i Cesarstwa przybyłych do osiągnienia iego pomocy i rady. Jeżeli wyższość charakteru połączona z głęboką nauką, są najzdolniejsze środki dla wzbudzenia poważenia, czci i admiracji, pewnie te krótkie chwile iego bytności tak pożytecznie użyte dla cierpiącej ludzkości, nie zostaną zatarte w zwykłem zapomnieniu. K. P. — Stosownie do mego zobowiązania, niniejszem ogłaszam, iż Nr 2 i 3 *Pielgrzyma Warszawskiego*, obejmuiący Mazur J. *Sroczkowskiego*, Polonez *Niedzielskiego*, wyszły z pod prasy, i szanowne Osoby które raczyły zaprenumerować, mogą takowy odebrać. Cena poiedynczych exemplarzy złp. 1; w prenumeracie 4 numera z okładką miesięcznie zł. 2. *A. Pietrzykowski i Marszycki*. — Wczoraj w teatrze Rozmaito: po *Uczonym* przywołany JP. *Jasiński*, a po *Ambasadorze* JPani *Kurpińska*, JP. *Maieski*, i JPanna *Złotaszewska*. — Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kred: ziems: woie: *Sandomierskiego* ogłosiła, że d. 22 Listopada r. b. przedane zostaną dobra *Wulka Tyrzyńska* w powiecie Radomskim, a d. 23 t. m. *Kazanow* z przyległościami. Takaż Dyrekcja woie: *Płockiego* ogłosiła, że d. 5 Listopada przedane będą dobra *Dzierzgowo* B.

W Galicji w *Tarnopolu*, w czasie teraźniejszego iarmarku, w dzień S. *Anny*, odbyły się wyścigi konne. Kilka tysięcy ludzi z miasta iako też z okolic zgromadziło się; dzień pogodny sprzyiał temu przedsięwzięciu, a muzyka polowa pułku Barona *Geramb* rozweselała obecnych. O godzinie 7 wieczorem odbyła się pierwsza gonitwa, na której 3 dzielne konie walczyły z sobą o pierwszą nagrodę 3,600 złp. iako to: *Kenyes*, wiszniowo-gniady ogier, ze stadniny barona *Wesellenyi*, 5 lat maiący, 15 stóp wysoki, po szlachetnej rassy ogierze angielskim *Jonas*, ze stadniny Hra: Franciszka *Beldy* w ziemi Siedmiogrodzkiej, i po angielskiej w połowie szlachetnej klaczy; właścicielem onegoż iest Porucznik Baron Wesellenyi z pułku huzarów Barona Geramb. *Emir basza*, arab szlachetnej rassy, z iednej z stadnin Galicyjskich, szpakowaty, wałach, 14 stóp 3 cale 1' wysoki, 8 lat maiący; własność Porucznika de Barczay, z pułku huzarów Barona Geramb, i *Dzelfa*, iasnogniada klacz 14 i pół stóp wysoka, 6 lat maiąca; własność i ze stadniny Karola Korytowskiego w Podhajczykach, po ogierze arabskim *Dzenab* z plemienia *Nadzdzy-Kichhelani* i po klaczy

polskiej. Lubo biegunowi *Kenyes* Barona Wesellenyi udało się dobiegnąć do mety za 1 1/4 minuty i nagrodę pozyskać, wszelako *Dzelfa* Pana Korytowskiego, która tylko przez zły dobor iezdzca o dwie i pół długości konia pozostała za arabem *Emirem baszą*, nader dzielnym koniem, w końcu skokiem więcej iak o 5 koni długości, wyprzedziła go u mety. Następne próby zajmowały więcej zwinnością iezdców, iak biegiem koni, szczególniej zasługuie na uwagę, że pewien młody Obywatel potrafił w największym pędzie osadzić konia w miejscu u mety i w tej samej chwili obróciwszy go, oczekiwał na swego następcę. Wyścigi te tak były dobrze urządzone i wykonane, że wszyscy obecni plac widowiska nader zadowoleni i uradowani opuścili. Ze strony władz rządowych poczyniono rozporządzenia, ażeby odtąd w czasie iarmarku na S. Annę regularnie wyścigi konne odbywały się w Tarnopolu i Rząd starać się będzie tak uczestnikom, iakoteż widzom pobyt w tem mieście ile możności przyiemnym uczynić.

Francja.— Marszałek *Żerar* często w tych dniach bywał wzywany do Króla i naradzał się z Monarchą. — W giełdzie Paryzkiej od tygodnia ciągle spadaią papiery Hiszpańskie. — Zaczęto głosić, że Xżę *Meternich* przybędzie do Paryża i z tej przyczyny Xżę *Talejrand* do tejże stolicy przybył. Widzenie się tych sławnych dyplomatów byłoby ważnem. — Na granicy *Belgicko-francuzkiej* zaszło zdarzenie o które rząd Francuzki ma pretensją; kilku żołnierzy Belgickich dezerterowało do Francji w celu należenia do korpusu maiącego posiłkować rząd Królowej Hiszp:,gdy spokojnie bawili w oberży, wpadło kilkunastu żołnierzy Belgickich uzbroionych, porwali zbiegów będących na ziemi Francuz: i zabrali do Belgji na powrót.

Anglja.— Okropny iest opis zdarzenia z okrętem Angielskim, który zeszłej iesieni osiadł na piasku w odległem miejscu, ludzie będący na tym okręcie przez długi czas zostawali bez pomocy; gdy iuż wszelka żywność została ukończoną, zaczęli sobie wzaiem odbierać życie i żywić się trupami! — Wełna *Polska* teraz iest w Anglji uważaną równie z lepszą niemiecką, i chętnie ią zakupuią właściciele rękodzielni Angielskich. — W Jrlandji wezwano do sądu kilkaset osób, które dawnym sposobem *Oranżystów* odbywali procesją d. 10 z. m. — Wiadomości z *Ameryki północ:* o walkach wojsk Stanów zjedno: z dzikiemi *Indjanami* ponawiaią, że te walki nie są ukończone, i chociaż Indjanię wiele ucierpieli w kilku potyczkach, nie chcą poddać się ani przystąpić do układów. — Dopiero teraz przyszło do skutku oddanie przepysznej wazy srebrnej Admirałowi *Kondryngton*, przez officerów będących pod iego dowództwem w czasie bitwy *Nawaryńskiej*.

Hiszpanja.— Pod *Soneia* była znaczna utarczka między Karlistami a Jzabelistami, poległo 200 powstańców. Jnne wiadomości są korzystne dla Karlistów.

Niemcy.— Posłowie zagraniczni, będący przy dworze Austrjackim, otrzymali zaproszenie aby znajdowali się na koronacji w Pradze. Na tejże koronacji znajdować się będzie nowy Nuncjusz Papiezki Xżę *Altjeri*. — Xżę *Meternich* znowu kilka narad odbył z niedawno przybyłym do Wiednia Posłem angielskim P. *Lamb*, poczem wysłano nadzwyczajnego gońca do Stambułu. — Król *Pruski* bawiąc teraz w *Cieplicach* używa dobrego zdrowia. Wiele znakomitych osób ciągle do tych wód przybywa. — W *Ems* iuż od kilkunastu dni było tak zimno, że ranne i wieczorne przechadzki ustały.

Portugalja.— Xżę *Ferdynand*, Małżonek Królowej *Donny Marji*, zwiedzaiąc teraz *Oporto*, był z radością witany. — Nieustaią pogłoski, iż wzmacnia się stronnictwo Michalistów. — Dnia 14 z. m. w *Lisbonie* duży dom rządowy prawie całkiem spłonął; zdołano przecież uratować archiwum.

Rozmaitości.— Chociaż południowe prowincje Francji znaczną ilość surowego iedwabiu wydaią, nie mogą przecież dostarczać rękodziel-

niom w Nimes, Awinjon, Lionie i innych. Muszą one wynagradzać potrzebom swoim przywozem z zagranicy, który to przywóz rok rocznie najmniej 60 miljonów fran: wynosi. Ażeby tej stracie pieniędzy na przyszłość zapobiedz, Rząd francuzki stara się usilnie o zaprowadzenie iedwabnictwa w prowincjach północnych, z któregoto powodu na rozkaz Króla Filipa w ogrodach Tulerjach, w Vincens i w lesie Bulońskim 20,000 drzew morwowych zasadzono. Tą gałęzią gospodarstwa zaczęli się iuż gorliwie i prywatni zajmować, tak dalece, że w samym tylko departamencie Sekwany 400,000 drzewin morwowych zasadzono. Oby ten przypład dla dobra naszego i u nas skutkował! — O emancypacji kobiet nie iestto czcza rozgłoska. Pewna Pani we Francji, odbywszy wszystkie kursy szkolne, podała do wydziału medycznego w Paryżu i w Montpelje prośbę, aby iej wolno było zdać examen doktorata. Takowem żądaniem zdziwiła się nie mało wysoka *fakultas*, odrzuciła prośbę; ale Jejmość nie dała się odstraszyć, ponowiła prośbę swoię do samego Ministra, i mimo wszelkie przeszkody chce koniecznie Doktorem zostać. — Czytamy w Kurjerze angielskim: „Ważny wynalazek winniśmy Panu *Heatkot*, reprezentantowi z Tiveston; wynalazek ten dotycze zastosowania pary do uprawy ziemi, i najpomyślniejsze zapowiada wypadki. Pierwsze doświadczenia z płngiem parowym P. *Heatkot* odbyły się w okolicy Bollo-Lemoore, i dowiodły ważności tego wynalazku. Użytek pary, zwłaszcza tam będzie bardzo wielki, gdzie grunt iest nader trudny do wykarczowania. Wynalazek ten zapowiada nową erę dla rolnictwa, zwłaszcza tam, gdzie prace około roli dotąd tylko bydłem się odbywały.“ — *Taniec w Hiszpanji.* Jeżeli w innych narodach tańczy się tylko dla zabawy lub uciechy, w Hiszpanji dzieie się to z różnych powodów. W Hiszpanji tańczą przy urodzinach, tańczą przy ślubie, tańczą przy pogrzebie, tańczą przy procesji. Rozmaite tańce hiszpańskie dzielą się na dwa główne gatunki, na domowe i publiczne. Owe są spokojne, łagodne, melancholijne i zawsze przyzwoitość nie przekraczaiące, te zaś są gwałtowniejsze, śmielsze, zakochańsze, iednym słowem są hiszpańskie. Najmizerniejsze miasteczko ma swój teatr, a w nim tancerzów i tancerki. Jestto potrzeba nieodzowna. Hiszpan łatwiej się bez chleba obejdzie, aniżeli bez tańca; bez tańca nie ma w Hiszpanji ani radości, ani słońca, ani miłości. Taniec wszystko upięknia, uspokaia, wynagradza głód, ubóstwo, wojnę domową, dziesięciny, kajdany i t. d. Hiszpan mógłby się przez dzień cały obejść bez sygara, bez czokolady, ale bez tańca, uchowaj Boże! Piękna hiszpanka zrzecze się splotów swoich długich, czarnych włosów, zrzecze się wachlarza, duenny, ale tańca, przenigdy! Taniec w Hiszpanji iest sprawą narodową. On iest językiem, iest pięknem, żywem, miło-dźwięcznem narzeczem. Każda mina, giest, ruch, zwrot, spojrzenie, skok, iest czcionką w tem narodowem abecadle. Tam nie tańczą iak w naszych wymyślnych, sztucznych tańcach, nogami ale duszą, która się ciałem stała. W Madrycie nie ma *Konserwatorjum*, w Hiszpanji nie ma żadnego zapłaconego tancmistrza; dla tego taniec nie wyrodził się i nie wykrzywił, bo został piętnem natury i obyczaiów narodu. W Hiszpanji rodzi się człowiek tanecznikiem, równie iak się wszędzie poetą lub muzykiem urodzić może. Hiszpanja nie gawroni się cudzoziemczyzną. (R. L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Żukowski Tajny Radca z Gub: Wileńskiej, Hube Kar: Profesor Uniwer: Jagiellon: z Krakowa, Jlnicki Assessor Nadleśny z Kielc, Szydłowski Major Wojsk Rossyjskich z Brześcia.

DONIESIENIA.

powziąść w Warszawie przy ulicy Freta pod 275, u Komornika Martyńskiego.

SUKNA świeże w kolorze ciemno zielonym w wełnie farbowane na mundury, niemniej białe, czarne, granatowe i różne oliwkowe w dobrych gatunkach, nadesłano do Składu Sukna przy ulicy Długiej Nr 550, w domu dawniej Baldego obok Lasockiego, które za bardzo umiarkowane i stałe ceny nabyć można, zaś na postawy podług ceny fabrycznej; w temże miejscu przedaie się RUM Jamajka i ARAK de Goa w dobrych i prawdziwych gatunkach, niemniej różne WINA wystałe iako też WÓDKA Lewandowa mocna po zł: 3 gr: 20 cała butelka, pół butelki zł: 2. Wchód iest gdzie sztachety zaraz na lewo od frontu.

W dniu 31 Lipca/12 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 557, sprzedane będą przez publiczną Licytacją Ruchomości iako to: Stoły, Stoliki, Krzesła, Komoda, Szafa, Łóżka, Lustra, Toaletka, Kuferki, Waza, Talerze faiansowe, Łyżki z nowego srebra, Noże, Widelce, Zegar stołowy, i t. p. a to za gotowe pieniądze. *Stefan Osipowski* K. S. A. K. P.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na Płaszcz z sukna szaraczkowego z podszewką na wacie, tu w Warszawie w Rynku Nowego Miasta na Targu publicznym w dniu 31 Lipca/12 Sierpnia r. b. z rana o godzinie 9, przez publiczną Licytacją więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedaiąc odbędzie się. *Józefat Magnuski* K.T.C W.M.



Potrzebny iest Kocz lub Koczobryk w dobrym stanie. Posiadaiący zostawi Adres w Drukarni Kurjera.

BANK POLSKI. Ogłasza, iż niedoszła dawniej do skutku sprzedaż Dóbr Monice, składaiących się z folwarku i wsi Monice, z folwarku i wsi Kłocko, z folwarku i wsi Jeziory, z 2ch Młynów wodnych i Sołectwa w Monicach, położonych w Obwodzie Sieradzkim, Wdzwie Kaliskiem, odbędzie się ieszcze raz w dniu 31 Sierpnia r. b. o godzinie 10 zrana w sali posiedzeń Bankowych. Ubiegaiący się o nabycie tych dóbr, maiących przestrzeni włók 117 morgów 29 prętów 109, miary nowopolskiej, obowiązany iest złożyć na wadium przed rozpoczęciem licytacji zł. 20,000 gotowizną lub listami zastaw: z 8miu kuponami. Nabywca prócz zapłacenia summy iaka najwyżej postąpiona będzie, poczynaiąc od złp. 74,000 najpóźniej w dni 20 od ostatecznego przybicia do kassy Banku Pols. w gotowiznie lub listami zastaw: z 8miu kuponami; obowiązany iest ubezpieczyć hipotecznie summę zł. 60,000, którą w ciągu lat 28 sposobem amortyzacji uiszczać będzie, i opłatę rocznego kanonu w ilości złp. 3400. Dalsze warunki, tudzież tabellaryczny wykaz zródeł dochodu dóbr każdy chęć kupna maiący przejrzeć może codziennie w Kancellarji Sekretarza Jlnego Banku Pols. od godziny 10 z rana do 2ej po południu, iako też u WW. Witkowskiego Adwokata i Wojciechowskiego Obrońcy Prokuratorji Jeneralarji w Kaliszu; wolno także każdemu przekonać się o stanie dóbr na gruncie. Radca Stanu, Prezes *Lubowidzki*. Sekretarz Jeneralny *Łubkowski*.



Z przyczyny rychłego wyiazdu, sprzedaie się Pantaljon mahoniowy o 6ciu oktawach, mało używany, iednego z tutejszych lepszych Fabrykantów, za cenę pomierną; widzieć go można w Pałacu Paca, przy ulicy Miodowej, na 2em piątrze, pod Nr 47.

Od Sgo Michała iest do wynaięcia MIESZKANIE na 2em piątrze, to iest, 5 Pokoi, Kuchnią, Spiżanią, Drwalnią i Piwnicą, pod Nr 497, na rogu ulicy Podwala i Senatorskiej; dowiedzieć się można o cenie w Cukierni Bellego. W tejże Cukierni można nabyć LODU, wiele chcąc.



Do Dóbr Włochy przybył świeży transport Bydła Żuławskiego, za Rogatki Wolskie, które za pomierną cenę dostać można; wiadomość w tymże Folwarku u Pisarza Kuczkowskiego. *Jakób Jerth.*

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna należąca do Teresy Plesz zagubiona została. Łaskawy znalazca raczy oddać do Cyrkułu 7, przy ulicy Chłodnej.



W dniu 9 b. m. zginęła Suczka z gatunku Wyżełków Angielskich, cała biała, na przednich łapkach nieco centków w formie muszek maiąca, na grzbiecie łatki kasztanowate i uszy kosmate takiego koloru; gdyby kto takową schwytał lub o niej miał wiadomość, raczy za nagrodą pod Nr 546, przy ulicy Długiej na Billard zwrócić lub o iej pobycie dać znać.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Jesiotr z rożna z sałat:, Szczupak z sosem, Sandacz z iaiat:, Pierogi tatarcza: ze śmiet: Kotlety cielę: z grzyba. Zupa rybna i rosoł. KOLCJA: Raki, Ryby, i inne Potrawy, etc.

*** Dziś przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, grać i śpiewać będą Panny *Luiza*, *Paulina* i *Anna Hessen*. Zacznie się o god 8.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 19.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Komornik Poeta*. *Estella*.